

Czytelnictwo książki i gazety — podstawową dźwignią dla podniesienia świadomości ideologicznej narodu!

Oświadczenie małżonków Rosenbergów

NOWY JORK (PAP)
Jak donosi agencja Associated Press, dnia 2 bm. z polecenia ministra sprawiedliwości USA Bronwella odwiedził w więzieniu Sing-Sing niewinnie skazanych małżonków Rosenbergów dyrektor federalnego urzędu więziennictwa Bennett.

Po wizycie Bennetta Rosenbergowie przeszali swemu obrońcy oświadczenie, w którym m. in. czytamy:

„Wczoraj minister sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych zaproponował nam dokonanie „transakcji”. Oświadczył on nam, że jeśli będziemy współpracowali z rządem, to życie nasze zostanie uratowane. Domagając się od nas, byśmy zaprzeczyli prawdzie o naszej niewinności, rząd przyznaje, iż wątpli o naszej winie.

Oświadczamy uroczystie i ostatecznie, że nawet pod groźbą śmierci nie damy się zmusić do złożenia fałszywych zeznań i do zrezygnowania na rzecz tyranii z naszych praw wolnych Amerykanów”.

Amerykańscy funkcjonariusze ONZ badani będą przez komisję „lojalności”

NOWY JORK (PAP).
Agencje amerykańskie donoszą, że prezydent Eisenhower zarządził powołanie specjalnej komisji, która zajmie się badaniem „lojalności” urzędników ONZ — obywateli amerykańskich. Badaniom zostanie poddanych przeszło 3 tys. amerykańskich funkcjonariuszy ONZ.

Warszawskie Zakłady Remontu Sprzętu Bud. Przemysłowego produkują ciągniki gąsienicowe „Staliniec S-80”

WARSZAWA (PAP)
W Warszawskich Zakładach Remontu Sprzętu Budowlanego Przemysłowego wykonano pierwszą serię — 15 spychaczy na ciągnikach gąsienicowych „Staliniec S-80”. Przeprowadzone próby wykazały wysoką jakość wykonania tych spychaczy. Do końca br. zakłady zmontują dalších 65 spychaczy na ciągnikach „Staliniec”.

Cały osprzęt nowych spychaczy, a więc tzw. wciągarka — urządzenie służące do manewrowania pługiem spychacza, rami i pług jest produkcyjny krajowej. Dokumentację spychaczy oparto na wzorach radzieckich, z pewnymi modyfikacjami wynikającymi z innych warunków produkcji, użytego materiału itp.

W najbliższych dniach spychacze rozpoczyna pracę na szeregu kluczowych budowli, m. in. w Nowej Hucie, hucie im. B. Bieruta i w Goczałkowicach.

Konferencja premierów krajów wspólnoty brytyjskiej

LONDYN (PAP)
Dnia 3 bm. rozpoczęły się w Londynie obrady premierów krajów wspólnoty brytyjskiej. Obrady potrwać do 9 bm.

Na konferencji mają być omówione zagadnienia międzynarodowe oraz problemy wewnętrzne, a zwłaszcza gospodarcze wspólnoty brytyjskiej.

W pierwszym dniu obrad premier Churchill dokonał przeglądu sytuacji międzynarodowej.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZYTELNIK

Rok IX Wyd. AB

Poznań, piątek 5 VI 1953 r.

Nr 133 (2878)

Sukces polskich stoczniovców

Nowy statek wypłynął na wodę

GDĄSK (PAP)

Przemysł okrętowy zrealizował pomyślnie plan za maj br. Załogi stocznii oddały w tym miesiącu poważne sukcesy.

Greckie gestapo prześladowa działaczy demokratycznych

Dziennik „Avgi” pisze, że gestapo greckie wszczęło proces przeciwko burmistrzowi przedmieścia Pireusu i dziełu członkom lewego skrzydła rady miejskiej. Akt oskarżenia stwierdza, że burmistrz i 9 członków lewego skrzydła rady miejskiej w 1944 roku na zlecenie Partii Komunistycznej działali przeciwko reżimowi politycznemu w kraju oraz domagali się ułaskawienia Belojannisa. Akt oskarżenia wskazuje dalej, że wysłali oni telegram powitalny do uczestników Kongresu Narodów w obronę pokoju i występowali na rzecz kandydatów zjednoczonej demokratycznej partii lewicy (EDA) w czasie kampanii wyborczej w listopadzie 1952 roku.

cesy. M. in. dnia 31 maja br. załoga stocznii gdańskiej, dzięki realizacji podjętych zobowiązań długookresowych, oddała do eksploatacji nową kolejną jednostkę morską.

Szybkie tempo w jakim budowano ostatnio ten statek, było rezultatem opanowania nowej techniki budowy statków, przede wszystkim zaś opanowania montażu prefabrykowanych uprzednio rurociągów i instalacji. Dotychczas rurociągi i instalacje wykonywano na każdy statek oddzielnie.

Wykonanie i montaż rurociągów i instalacji w ten sposób trwało blisko 3 miesiące. Obecnie rurociągi i instalacje wykonywane są od razu na kilka jednostek tego samego typu. Nową technologię produkcji i montażu ruro-

ciągow i instalacji opracowała brygada inżynierów-robotniczą z kierownikiem wydziału rurociągowego Sziapką na czele.

Dewaluacja pieniądza w Korei południowej

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera donosi z Korei południowej, że nastąpiła tam ponowna dewaluacja pieniądza. Dotychczasowy kurs 60 wonów za 1 dolara został podwyższony do 180 wonów za dolara. Przy oficjalnym kursie 60 piacon na czarnym rynku po 200 wonów za 1 dolara.

Przyjęcie w ambasadzie Wielkiej Brytanii w Moskwie

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi:

Dnia 2 czerwca ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Wielkiej Brytanii Garcoigne i szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych innych krajów wspólnoty brytyjskiej wydalili w ambasadzie Wielkiej Brytanii w Moskwie przyjęcie z okazji koronacji królowej Elżbiety II.

Na przyjęciu obecni byli pierwszy zastępca przewodniczącego rady ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow, admirał N. G. Kuźniecowa, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko, zastępca ministra handlu wewnętrznego

i zagranicznego ZSRR P. N. Kumykin, sekretarz prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. M. Piegow, generał-pułkownik M. S. Malinin, wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR, ministerstwa handlu wewnętrznego i zagranicznego ZSRR, ministerstwa obrony ZSRR, przedstawiciele społeczeństwa, jak również szefowie ambasad i misji akredytowanych w Moskwie oraz korespondenci zagraniczni.

W Genewie rozpoczęła obrady V Sesja Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ

Dnia 1 czerwca br. rozpoczęła się w Genewie V Sesja Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ. W pracach sesji biorą udział eksperci różnych krajów, wybrani indywidualnie przez Zgromadzenie Ogólne NZ.

W pierwszym dniu obrad delegat radziecki prof. Kożewnikow zaprotestował przeciwko udziałowi w obradach komisji przedstawicieli kliki kuomintangowskiej. Złożył on wniosek o usunięcie kuomintangowca ze składu komisji i zaproszenie na jego miejsce rzeczywistego reprezentanta Chin — przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej. Większość członków komisji poparła jednak oświadczenie przewodniczącego sesji, że komisja nie jest rzekomo kompetentna do rozprawy o tym zagadnieniu. Prof. Kożewnikow zaprotestował przeciwko tej uchwale.

Przewodniczącym V Sesji Komisji Prawa Międzynarodowego obrano prof. Francois (Holandia). Pierwszym wiceprzewodniczącym został prof. Amado (Brazylia), zaś drugim wiceprzewodniczącym — prof. Kożewnikow.

Komisja rozpatrzy szereg międzynarodowych zagadnień o charakterze prawnym.

Liczba dzieci uczęszczających do szkół 7 klasowych

W 1938 43% DZIECI

W 1953 85,8% DZIECI

W 7rocznicę śmierci

Naród radziecki czci pamięć wybitnego działacza Partii Komunistycznej M. I. Kalinina

MOSKWA (PAP)

W dniu 3 czerwca minęła 7 rocznica zgonu M. I. Kalinina, wybitnego działacza Partii Komunistycznej i państwa radzieckiego. Naród radziecki złożył głęboki hołd jego świetlanej pamięci.

Imieniem Kalinina nazwana jest jedna z dzielnic Moskwy. W zakładach przemysłowych tej dzielnicy odbyły się zebrania z referatami o czołowym rewolucjonście. Otwarto wystawę obrazującą jego drogę życiową.

W centrum Moskwy znajduje się „Muzeum M. I. Kalinina”.

duje się „Muzeum M. I. Kalinina”.

O Kalininie jako o wielkim przyjacielu młodzieży mówią zebrane na wystawie w muzeum dzieła jego: „O wychowaniu radzieckiego”, artykuł „Okryta chwałą droga Komsomolu”.

W jednej z gablot umieszczono wykresy o wydaniach dzieł Kalinina. Od 1919 do 1950 roku ukazało się w Związku Radzieckim 181 jego prac w 1.222 wydaniach, w 74 językach narodów ZSRR i krajów obcych. Łączny ich nakład wynosi 55 milionów egzemplarzy.

Nowy obiekt przemysłowy w Wielkopolsce rozpoczął pracę

Brak prefabrykatów betonowych i żelbetonowych był niejednokrotnie przyczyną nieterminowego oddawania obiektów do użytku. Zmuszał to często budowniczych do stosowania konstrukcji monolitycznych, zamiast prefabrykatów, co wpływa na większe zużycie materiałów deficytowych oraz powiększa koszty budowy. Postanowiono przeto uruchomić centralną betoniarnię, która by produkowała elementy żelbetonowe.

Centralna betoniarnia powstała w Obrzycku. Rozpoczęła ona produkcję elementów głównie dla budowy hal produkcyjnych i magazynowych.

Uroczystego otwarcia nowej betoniarni dokonał minister przemysłu drobnego i rzemiosła Adam Żebrowski. Przemawiając na okolicznościowej akademii, minister Żebrowski powiedział m. in.: „Widać tutaj na każdym kroku myśl i inicjatywę, widać, że przy budowie pracowali wszyscy, robotnik wspólnie z inżynierem, że powstał zespół, którego twórczą pracą dała piękne wyniki.”

W imieniu załogi mówił przodujący betoniarz Nowak, który stwierdził, że załoga betoniarni w Obrzycku widząc tak wielkie przemiany, jakie dziś dokonują się w Polsce, weźmie bezpośredni udział w realizacji gigantycznych planów.

Uroczystość otwarcia Zakładów Wyrobów Betonowych w Obrzycku łączyła się z uroczystością przekazania sztandaru przechodniego załozce Poznańskiego Budownictwa Przemysłowego Drobnej Wytwarzalności za zdobycie I miejsca we współzawod-

nictwie w skali ogólnokrajowej w I kwartale bieżącego roku.

Z okazji zdobycia sztandaru załoga podjęła szereg zobowiązań produkcyjnych. M. in. załoga warsztatów ślusarskich zobowiązała się zwiększyć wydajność pracy o 8%, zaoszczędzić 2 tony materiału, oraz objąć całą załogę współzawodnictwem pracy. Załoga budowy przy ul. Kolejowej postanowiła ukończyć pracę na 5 dni przed terminem oraz w 100% przystąpić do współzawodnictwa. Dział organizacji techniki i wykonawstwa zobowiązał się m. in. zorganizować doszkalający kurs techniczny, mający na celu zwiększenie kwalifikacji do wysokości ustalonej przez nowy taryfikator robót budowlanych. Zgłoszono również dziesiątki zobowiązań indywidualnych. (ma)

Z INDI

otrzymywać będziemy rudę żelazną, manganową, pieprz i herbatę

Dnia 1 czerwca br., drogą wymiary not w New Delhi, umowa handlowa polsko-indyjska z dnia 6 stycznia 1951 r. została przedłużona do dnia 31 grudnia 1954 r.

Umowa przewiduje eksport do Indii maszyn włókienniczych, rolniczych i dla innych przemysłów, różnych wyrobów przemysłu metalowego, mineralnego, chemicznego, papierniczego i innych artykułów oraz import do Polski m. in. rudy żelaznej, rudy manganowej, miki, pieprzu i herbaty.

Dlaczego nie Locarno?

„Prezydenckie” mordobicie

W związku z wystąpieniem Churchilla, który w Izbie Gmin zaproponował rozwiązanie kwestii niemieckiej „w duchu Locarno”, warto przypomnieć istotę układów locarneńskich sprzed 28 lat. Zrozumiemy wówczas, dlaczego organ Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — „Prawda” — zdecydowanie odrzucił w artykule redakcyjnym o sytuacji międzynarodowej ideę „powrotu do Locarno”. I zrozumiemy, że również i w tym przypadku znalazła potwierdzenie głęboka zbieżność polityki radzieckiej z najżywniejszymi interesami Polski.

Poza fasadą frazesów

Konferencja międzynarodowa w Locarno, zwołana w 1925 r. z inicjatywy Wielkiej Brytanii i Niemiec, przy czym — choć zakuliszowym — współudziale Stanów Zjednoczonych, zakończyła się podpisaniem szeregu układów, które otworzyły imperializmowi niemieckiemu drogę na wschód. Układy te dały bowiem odradzającej się pod deszczem dolarów i funtów Rzeszy gwarancję jej granic zachodnich, czyli granic z Francją i Belgią. Gwarancja ta zawarta była w tzw. pakcie reńskim, przewidującym nienaruszalność obu tych granic. Jeśli zaś chodzi o wschodnie granice Rzeszy, czyli o granice z Polską i Czechosłowacją, to w Locarno opracowano tylko tzw. „układy arbitrażowe”, nie zawierające żadnej klauzuli o nienaruszalności tych granic.

Ten niewątpliwie sukces imperialistów niemieckich, który wyraźnie dano wolną rękę na wschodzie, by ich zachęcić do marszu przeciw Związkowi Radzieckiemu po trupie Polski i Czechosłowacji, owinięty został przez burżuazyjnych dyplomatów w gęstą watę frazesów. Gdy dziś czytamy ich wypowiedzi sprzed 28 lat, zaskoczeni jesteśmy podobieństwem do frazesów mających teraz — o jedno pokolenie później — przesłonić istotę zrodzonych w Waszyngtonie koncepcji „europejskiej” z „armii europejską” na czele.

Tak np. ówczesny rzecznik imperialistów niemieckich Stresemann deklamował publicznie:

„Znaczenie ducha Locarno polega na tym, że odtąd nie ma już kwestii niemieckiej, jest tylko kwestia europejska, międzynarodowa”. A w prywatnym liście, pisanym w miesiąc po zakończeniu obrad w Locarno, Stresemann wyjaśniał: „Widzę w pakcie



30 posłów wizytuje...

Zachodnio-niemieckie Mo-nachium posiada dobre tradycje miasta uniwersyteckiego. I wyższych uczelni ma wiele i studentów niemało. Jak więc kształtuje się w nim życie naukowe i warunki dla studiowania? Ale oddajmy głos zachodnio-berlińskiej gazecie „Die Welt”, która dokładnie opisuje eleplarniane warunki, z jakimi spotykało się 30 posłów bawarskiego Landtagu, zwiedzających kliniki monachijskiego uniwersytetu.

„...dziury na wylot w murach — podaje wspomniane pismo — ramy okien nie pozatykane tekturą, kłatki z doświadczalnymi zwierzętami w niszach, gabinety naukowe w piwnicach, laboratoria w korytarzach, sala rentgenologiczna bez światła i określana przez lekarzy nazwą „sztolnia”, cenne preparaty kliniczne bez osłony, szafy do instrumentów lekarskich bez szyb, jedna z klinik bez urządzeń do dezynfekcji, druga klinika bez la-wek w poczekalni...”

„Die Welt” nie podaje wprawdzie czy posłowie bawarscy rumienili się, spoglądając na stan owej „wyższej kultury”. Chyba nie Ci sami bowiem „znakomici” parlamentarzyści bez cienia rumieńców uchwalali stale nowe milionowe sumy na budowę koszar i poligonów, zarówno dla amerykańskich wojsk okupacyjnych jak i dla nowoorganizujących się dywizji „rodzimego chowu”.

Oczywiście z pieniędzy wy-ciąganych z kieszeni prostego obywatela!

OMEGA

locarneńskim możliwość odzyskania niemieckich terytoriów na wschodzie...”

Trudno chyba o większy cynizm i o jaśniejsze sprecyzowanie imperialistycznego, antypokojuowego i antypolskiego oblicza układów z Locarno!

Albo posłuchajcie ówczesnej wypowiedzi ambasadora brytyjskiego lorda d'Abernona, która brzmi niemal jakby cytaty z dzisiejszej prasy burżuazyjnej.

Pakt locarneński — pisze ten dyplomata angielski — „przyciąga Niemcy, jako równoprawnego partnera Anglii i Francji, do współpracy nad utrzymaniem obecnego stanu na zachodzie Europy. W ten sposób zmniejsza się w znacznym stopniu sfera wpływów rosyjskiego komunizmu...”

W języku mniej dyplomatycznym znacząco to: Zada-niem imperializmowi niemieckiemu jest atak na kraj rewolucji socjalistycznej.

Przestroga Stalina

Rzecz jasna, że dyplomatyczne frazesy i szumna reklama wokół Locarno ani na chwilę nie wprowadziły w błąd przywódców Związku Radzieckiego. Wypowiedzi Stalina na temat Locarno okazały się proroczo trafne.

Już w grudniu 1925 r. Stalin stwierdza na XIV Zjeździe WKP(b), że „konferencja w Locarno, która rzekomo zlikwidowała wszystkie

Konferencja na Bermudach odroczone

LONDYN (PAP)

Agencje zachodnie donoszą powołując się na źródła urzędowe, że konferencja trzech mocarstw zachodnich, która miała się odbyć na Bermudach w połowie czerwca, została odroczone i odbędzie się prawdopodobnie w ostatnich dniach czerwca. Odroczenie to nastąpiło podobno na wniosek premiera Churchilla.

sprecyzności istniejące między zwycięzcami a pokonanymi, w gruncie rzeczy, pomimo hałasu wokół tej sprawy, faktycznie nie, żadnych sprecyzności nie zlikwidowała, lecz tylko je zaostriżyła...” Konkluzja Stalina brzmi: „Locarno brzemienne jest nową wojną w Europie”.

W 1927 r. na XV Zjeździe WKP(b) Stalin powraca do zagadnienia Locarno. Mówiąc w swym referacie sprawozdawczym o „systemie Locarno” i „duchu Locarno”, Stalin zapytuje: „Co to jest, jeżeli nie system przygotowywania nowych wojen i rozstawiania sił do przyszłych starć zbrojnych?”.

W podobny sposób ocenili układy locarneńskie ówczesni przywódcy Komunistycznej Partii Polski. Polska prasa burżuazyjna zachwycała się konferencją w Locarno i reklamowała wspomniane „układy arbitrażowe” niemal jako zwycięstwo Polski, ukrywając fakt, że Polska była pionkiem w ręku wspólników i protektorów imperializmu niemieckiego. Prawdziwie patriotyczne stanowisko zajęli tylko przywódcy polskiej klasy robotniczej. W uchwale IV Konferencji Komunistycznej Partii Polski z 1925 r. czytamy:

„Po Locarno... Niemcy wcześniej czy później spodziewają się osiągnąć swój cel najbliższy — zniszczenie korytarza gdańskiego, Anglii... w swej polityce okrajania ZSRR postawiła główną stawkę na Niemcy i wskutek tego popiera dążenia niemieckie do odebrania Polsce korytarza. Razem z Anglią idzie w tym kierunku kapitał amerykański...”

Droga wiedzie przez Poczdham

Wiele się zmieniło na świecie od roku 1925 do roku 1953. Związek Radziecki nie jest dziś izolowany, jak przed 28 laty. Związek Radziecki stoi dziś na czele potężnego obozu państw pokoju, sięgającego od Łaby na zachodzie do Jangtse na wschodzie. Wymieniliśmy rzekę Łabę nie przypadkowo. Istotnym bowiem elementem w dzisiejszej sytuacji Niemiec jest fakt istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, związanej z Związkiem Radzieckim i z Polską i wskazującej całemu narodowi niemieckiemu drogę do pokoju.

Droga ta określona została w 1945 r. w układzie międzynarodowym, będącym całkowitym zaprzeczeniem Locarno — w układzie, którego ce-

lem jest nie wojna, lecz pokój. Mamy na myśli układy poczdamskie, na których przebieg — obok podpisu Stalina — widnieją również podpisy szefów rządów USA i Anglii, i w których opracowaniu brał przebieg czynny udział właśnie Churchill. Układy poczdamskie, przewidujące powstanie zjednoczonego, a nie rozczłonkowanego, pokojowego, a nie militarystycznego, demokratycznego, a nie imperialistycznego i faszystowskiego państwa niemieckiego, zgodne są z interesami pokoju światowego, z interesami narodów Europy, samych Niemiec i sąsiadów Niemiec, a wśród nich i Polski.

Poczdham, a nie Locarno! Oto hasło, ujmujące w najprostszym sposób nasze stanowisko w sprawie Niemiec, stanowisko zgodne z poglądami większości narodu niemieckiego i innych narodów Europy.

G. J.

Można by — właściwie ten te-
leton zacząć tak:

„Stała się rzecz niesłychana, wielka, przełomowa...”

Ale nie, te ubogie, prozaiczne słowa daleko nie odzwierciedlają głębi wydarzenia. Zaczniemy więc skromnie, próbując oddać patos chwili.

„Pan prezydent” („O du lieber Augustin”) Zaleski — ustępuje. Właściwie — nie ustępuje jeszcze, ale zapowiada ustąpienie. W przyszłym roku.

Czy przeżył? Czytelniczy ten wstrząs? Oswoiliście się już z apokaliptyczną myślą o tym, co będzie za rok? Jeśli tak — posłuchajcie dalej.

„Pan prezydent” — ustępuje, bo jak się skarży — „sześć lat trwa już już atak utrudnia mi pracę...” Nad czym? Wiadomo. Przecież, jak niedawno relacjonowaliśmy, „pan prezydent” został przysłany podczas rewizji w „Orle Białym”. W knajpie tej, jak ujawniła rewizja, pod pokrywką klubu działa spelunka karcarsko-narkotyczna pod patronatem pp. Zaleskiego, Andersa etc. Jasne jest, że do tego rodzaju „pracy” trzeba mieć wolną głowę i jasne jest, że atmosfera skłóconej psiarń emigracyjnej nie bardzo sprzyja skupieniu wymaganiemu przy ba-
karacie.

Ale Augustin trochę się nie tylko o spokój.

„Obawiam się poważnie — stwierdza — że w zgleklu walk partyjnych i personalnych, przy dźwiękach demagogii i przy oszalałym brzęku pieniędzy obcych” (podkr. nasze — red.) dojdzie może „do wzniecia nieodwołalnych decyzji, których skutków mogą w przyszłości żałować nawet sami tych decyzji promotorzy...”

Jakiego rodzaju „decyzji” obawia się p. Zaleski — ujawniają jego komentarze, a w szczególności poniższe wspomnienie:

„...w roku 1944 Prezydent R. P. został czynnie znieważony przez jednego z b. podsekretarzy stanu dlatego, że użył swych konstytucyjnych uprawnień w stosunku do jednego z wyższych dygnitarzy...”

To „konstytucyjne” mordobicie zasługuje na otrzymanie z pyłu zapomnienia. A było to tak:

Tzw. wodzem naczelnym był wówczas Sosnkowski, a „prezydentem” — Raczkiewicz. Cały rząd był na utrzymaniu i pod dyktando angielskim. Kiedy więc Sosnkowski zaczął zbyt głośno brykać, publicznie krytykować takie czy inne posunięcia oraz głośno wypowiadać się za przerwaniem wojny z hitlerowcami po to by „zwalczyć bolszewików” — nawet Anglicy stracili cierpliwość (był to przecież dopiero 1944 rok) i zażądali jego ustąpienia. Raczkiewicz dał Sosnkowskiemu dymisję. W parę dni później, b. sanacyjny wiceminister rolnictwa, Wierusz - Kowalski zażądał audiencji i... rąbnął „głowie państwa” po tzw. twarzy. Z powodu — zapamiętajmy — Sosnkowskiego.

Kroniki nie wspominają co stało się „świętokradcą”, ale Zaleski, jak widać panicznie boi się powtórnego „znieważenia majestatu”. Bo Augustin, który jest i politycznym i karcianym szulerem — nie chce być bitym szulerem. Dlatego zapowiada ustąpienie. A zarazem zapewnia sukcesję.

„...wyrażam nadzieję, że „kandycja” mogą następcy... będzie trwać przez lat siedem...po upływie tego czasu przekaże on swój urząd swemu następcy w trybie przewidzianym powyżej” (tzn. znowu na lat siedem) itd., itd.

Teraz jesteśmy już całkiem spokojni. Obawialiśmy się bezkrońwla. Ale to nam — przynajmniej do roku 2000 — nie grozi. Kabaret Hemara i ruletka w „Orle Białym” będą miały swego „prezidenta”. Chyba, żeby następcy Augustina musieli się przenieść. Np. do „Musée Grevin”, gdzie znajduje się sławny na cały świat gabinet figur woskowych.

Za całym tym „kryzysem prezydenckim”, uderzającym w same posady „urzędników zaleskiego nierzadka — kryje się zacieklą walka „Słoni” i „Zyrat”, czyli amerykańskiego i angielskiego wywiadu („brzęk pieniędzy obcych...”). Amerykanie już od dawna forsują swego pupila Sosnkowskiego na stolec „prezydencki”. Nie dlatego, żeby klika londyńska politycznie nie odpowiadała Wall Street, lecz dlatego, że Sosnkowski, mający za sobą niemal pół wieku wysługiwań się niemieckiemu imperializmowi, a nawet wywiadowi — od Wilhelma do Hitlera — lepiej się nadaje na herztę emigracyjny w chwili, kiedy hymnem „atlantydy” staje się „Deutschland, Deutschland über alles...”

Stąd właśnie szantaże, naciski, intrzygi i niezawołane groźby, że podobnie jak Raczkiewicz — również i Zaleski mógłby zostać „czynnie znieważony”. — z powodu Sosnkowskiego. I stąd — jak to się często dzieje w antagonyzmach anglo-amerykańskich — chwilowe zatanie stałej dziury. Augustin ustąpi, ale dopiero za rok; Sosnkowski sprzeda kilkaset hektarów farmy w Kanadzie i zasiedzi na stołcu; Zaleski wycofa się w zacisze dwóch domów kupionych w Londynie nie za swoje pieniądze, ale na swoje nazwisko. Największy kryzys stulecia został chwilowo zażegnany.

Tylko, czy rzeczywiście tym razem obejście się bez mordobicia?

STAB.

ZAGRANICĄ

MOSKWA (PAP)

Dnia 2 bm. wyjechała z Moskwy do Danii na Światowy Kongres Kobiet delegacja kobiet radzieckich z przewodniczącą antyfaszystowskiego komitetu kobiet radzieckich N. Popowa na czele.

BERLIN (PAP)

Agencja ADN donosi, że ciężki przemysł Zagłębia Ruhry ma otrzymać na rozbudowę wielkich zakładów zbrojeniowych pożytki w wysokości 480 mln. dolarów. Suma ta ma wplynieć od potentatów finansowych z Wall Street.

LONDYN (PAP)

Jak donosi „Daily Worker”, 300 robotników stoczni w Dundee (Szkocja) podpisało odezwę, zawierającą żądanie położenia kresu wojnie w Korei i zwołania konferencji czterech mocarstw.

Aktyw polityczno-gospodarczy przemysłu papierniczego radził nad usprawnieniem produkcji

OPOLE (PAP)

W tych dniach w Krapkowickich Zakładach Celulozowo-Papierniczych odbyła się krajowa narada aktyw polityczno-gospodarczego przemysłu papierniczego.

W obradach wzięli m. in. udział: wiceprezes Rady Ministrów, sekretarz KC PZPR — Władysław Dworakowski i kierownik Ministerstwa Przemysłu Drzewnego i Papierniczego — Jerzy Knapik.

Narada postawiła przed całym przemysłem zadanie podciągnięcia zakładów słabszych do poziomu dobrych i przodujących.

Jednym z głównych niedociągnięć zakładów przemysłu papierniczego — jak stwierdzono na naradzie — jest nieprzestrzeganie rytmiczności produkcji. Wiele zakładów pracuje nierytmicznie, często nadrabia pod koniec miesiąca zaległości z pierwszych tygodni miesiąca, w wyniku czego zakłócana jest dostawa papieru i innych artykułów tego przemysłu. Jest to — oświadczano — przede wszystkim rezultatem niedostatecznej pracy kierownictwa zakładów nad systematycznym realizowaniem planów. Kierownictwa szeregu zakładów nie wykorzystują nieza-

wodne dźwigni produkcji, jaką jest stosowanie nowoczesnych metod radzieckich.

Jako ważne zadania na najbliższą przyszłość narada wskazała także poprawienie gospodarki remontowej oraz przyspieszenie i usprawnienie wykonania inwestycji.

Podsumowując dyskusję wiceprezes Rady Ministrów — Wł. Dworakowski podkreślił, że pod aktywem politycznym i gospodarczym przemysłu papierniczego stoi zadanie jak najszybszego usunięcia wszystkich niedociągnięć, hamujących walkę o plan, zadanie zmobilizowania zakładów do wykonywania planów rytmicznie i według wszystkich wskaźników ekonomicznych.

Dymisja indonezyjskiego rządu

LONDYN (PAP)

Z Hagi donoszą, że indonezyjska agencja informacji na ANETA nadała komunikat o dymisji rządu indonezyjskiego.

Prezydent Indonezji Sukarno przyjął dymisję rządu.

W obronie dzieci i ognisk domowych

ZDOBYCIE I OBRONA PRAW KOBIET. OBRONA DZIECI I OGNISK DOMOWYCH. OBRONA POKOJU.

Trzy wnioski i szlachetne cele, które przyswajać będą obradom wielkiego, światowego Sejmu Kobiet w Kopenhadze.

„Zdobycie i obrona praw kobiet”. Kobiety polskie zdobyły już swoje prawa. Nasza konstytucja gwarantuje ich nienaruszalność.

„Kobieta w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma równe prawa z mężczyzną we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego.”

Głęboko zamyśla się nad swoją sytuacją obecna na sali Kongresu kobiety austriackie. Przecież i ich konstytucja w art. 7 pkt. 1 mówi:

„Wszyscy obywatele niezależnie od urodzenia, płci, stanu i klasy są równi wobec prawa.”

Tylko że paragraf Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej znajduje swoje pełne i wierne pokrycie w życiu, w konkretnych osiągnięciach kobiet polskich.

Podczas gdy w Austrii kierowanie państwem pozostaje w rękach wyłącznie mężczyzn — w Polsce Ludowej, kobiety-pośłanki, przedstawicielki wszystkich środowisk zasiadają w sejmie, współdecydując o najważniejszych sprawach państwowych.

Podczas gdy dla kobiet austriackich dostępne są tylko takie zawody, jak ekspedientka, modystka, krawcowa, pracownia i sprzątaczką — w Polsce Ludowej mamy 2 tysiące inżynierów, 1500 techników, 3 tysiące lekarek, zaś we-

ług danych za 1952 rok — w budownictwie pracowało 3,6% kobiet, w przemyśle metalowym 23,6%, w hutnictwie — 19,8%, w przemyśle poligraficznym — 50,9%.

Na sali kongresowej znajdują się także delegatki Stanów Zjednoczonych. Wsłuchiwać się będą w wypowiedzi przedstawicielek kobiet polskich, dających konkretne, niezbitte przykłady, jak w Polsce Ludowej realizowana jest w stosunku do kobiet piękna socjalistyczna zasada: równa płaca za równą pracę.

„Równa płaca za równą pracę” — zamysł się delegatki amerykańska. A u nas — dyskryminacja zarobków kobiet. W przemyśle przetwórczym mężczyzna zarabiał rocznie 3116 dolarów, a kobieta 1884. W handlu hurtowym mężczyźni zarabiali 3127 dolarów, a kobiety 1889. W rolnictwie mężczyźni otrzymują rocznie 1287 dolarów, a kobiety zaledwie — 449.”

W rolnictwie... U nich — upośledzenie, sponiewieranie kobiety wiejskiej.

A u nas?

U nas nie ma już analfabetek wśród kobiet wiejskich. Rośnie ich świadomość. Dziś 689 tysięcy kobiet wiejskich jest członkami gminnych spółdzielni, 15 tysięcy pracuje w radach narodowych, z czego 1500 zajmuje stanowiska przewodniczących lub członkiń prezydiów rad. Nasza kobieta wiejska stanowi jedną z podstawowych sił przeobrażenia polskiej wsi.

Dziś w Polsce Ludowej 39 300 nie-mowlat korzysta z dobrodziejstwa żłobków, zaś 379 000 dzieci znajduje się w przedszkolach.

A w „demokratycznej” Anglii wprowadza się budżetowe „oszczędności”, zamykając żłobki i przedszkola, wzglę-

dnie podnosząc za nie opłaty. Niedawno w Nelson odbył się zorganizowany przez matki strajk przeciwko zwyczajowi opłat za te niezbędne dla kobiety pracujące instytucje.

„Małżeństwo i rodzina znajdują się pod opieką i ochroną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Rodziny o licznych potomstwie państwo otacza szczególną troską.”

„Urodzenie poza małżeństwem nie uszczupla praw dziecka” — oto co gwarantuje Konstytucja kobiecie polskiej.

W krajach kapitalistycznych, szczególnie zaś anglo-saskich, zaznacza się wyraźny rozkład rodziny. Z roku na rok zmniejsza się ilość małżeństw, zmniejsza się ilość urodzin, zastraszającą zaś wzrasta liczba rozwodów i przerywań ciąży.

W ustawodawstwie burżuazyjnym występuje jaskrawa nierówność w sytuacji prawnej dzieci nieślubnych w porównaniu z sytuacją dzieci z małżeństwa.

Będą kobiety polskie broniły zdobytých praw. Będą broniły, walcząc wraz z wolnymi kobietami radzieckimi, chińskimi i bratnimi krajów demokracji ludowej — o te same prawa dla wszystkich kobiet na całym świecie.

Będą kobiety polskie broniły dzieci i ognisk domowych. Swoich — i wszystkich kobiet całego świata.

Będą kobiety polskie broniły pokoju. Będą walczyły o ten pokój do końca: aż uciwną strzały na Korei i w Wietnamie, aż rządy imperialistyczne pod naporem mas zrozumieją, że międzynarodowej woli pokoju żadna siła nie jest w stanie się oprzeć.

F. M.

Coś dla kolarzy

Ukazała się nakładem wydawnictwa „Sport i Turystyka” książka pt. „Na rowerze”, opracowana zespołowo pod redakcją Fr. Ksawerego Sawickiego. Jest to poradnik dla turysty-kolarza, dający mu szereg wskazówek co do ekwipunku, jazdy turystycznej na rowerze, konserwacji i napraw, organizacji wycieczek i dotyczących samego roweru jako sprzętu turystycznego. Zawiera regulamin Kolarskiej Odznaki Turystycznej PTT-K i podaje trasy wycieczek punktowanych na zdobycie KOT.

Oprócz rozdziałów dotyczących zagadnień kolarskich, poradnik zawiera wiele ogólnych wiadomości krajoznawczych, informacji i wskazówek ułatwiających przygotowanie i odbywanie wycieczek i podaje spis schronisk PTT-K w Polsce.

Książka ilustrowana jest 12 zdjęciami i rysunkami oraz mapą tras szosowych z miast wojewódzkich.

Budowlani wyłonili mistrzów w lekkiej atletyce

Do mistrzostw lekkoatletycznych Zrzeszenia Sportowego Budowlani okręgu poznańskiego wystąpił zawodnicy z Kalisza, Kozłowa, Ostrowa, Smolna, Słupcy, Strzelca, Szczytna, Szydłowa, Tarnobrzegu, Wągrowa, Włocławka, Żyrardowa i Żywieca. Z uzyskanych wyników należy podkreślić zwycięstwo Bergmana w rzucie młotem: 39,14 m. Według tabeli fińskiej uzyskał 641 pkt. Puchar za najlepszy wynik w konkurencjach kobiecych zdobyła 16-letnia Kieliszewska (Poznań) 1,39 m.

Zwycięstwa uzyskały na 200 i 400 m Wojciechowska (Pz) 30,04 i 1,03,1, Minicka wygrała 100 m — 12,8, kula — 10,10 m, w dal — 5,12 m. Sztafeta 4x100 m — Poznań 56,4 sek.

W konkurencjach męskich wyniki są następujące: dysk, skok w dal i trójskok — Sulwiński (Kalisz) — 31,80 m, 5,99 m i 12,06 m. 5000 m — Soltyskiński (Pz) — 18,05; 200 m — Tomaszewski (Pz) — 24,06 sek.; 100 m — Samulczyk (Pz) 12,0 sek.; 400 m — Filipiak — 56,08; 800 m — Łukomski 2,00,4 1500 m — Szynkiewicz — 4,32,8. Wzwyż — Boguszczyk (COW) 1,59 m; 4x100 m — Kalisz — 49,2. (p)



Rozważania na linii autowej

Kto za kilka lat zagra na debieckim boisku?

Trybuna na stadionie Kolejarza świecą wprawdzie pustką, ale na boisku ruch, gwar i bieganina. Trening piłkarzy. Niedawny jeszcze as atutowy „Wisły”, obecny Gwardii krakowskiej — Artur Woźniak, zupełnie, jak Karol Hoffmann, w codziennej porannej gimnastyce z poznańskiej rozgłos — dyktuje: prawa w bok, lewa w bok, raz i dwa, i raz i dwa...

Widzimy starych znajomych: Anioła, Chudziaka, Brzeźniaka, Koltuniaka, Chmieleckiego, a jest nawet Wojciechowski. Roi się na boisku od innych, nieznanych zawodników: to rezerwowi gracze pierwszoligowego Kolejarza.

Łączkach i dzikich boiskach uwiązają się młodzi zapaleńcy piłki nożnej i rozgrywać zawody z zapalem godnym opieki. Ściągnąć tych chłopców do siebie, ustalić dni otwartych boisk, odczytać obiecujące jednostki opieką trenerów — oto jedna z dróg.

Nie jest to całkiem proste, ale da się na pewno przeprowadzić. Trenerów i instruktorów nie brak w samym nawet Kolejarzu. Myślimy o Czapecku czy Polce.

Pamiętajmy, że stworzenie pełnowartościowych rezerw decyduje o rozwoju i podnoszeniu poziomu piłkarstwa, stanowi fundament powodzenia i sukcesów. (thn)

Śladem kaliskich włóknarzy

Młodzież wiejska podejmuje czyn festiwalowy

Sportowcy Ludowego Zespołu Sportowego z Brzeźna Nowego, Runowa i Rudnicy w powiecie wągrowieckim zebrał na wspólnej naradzie dla uczczenia IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie podjęli szereg zobowiązań sportowych.

Młodzież z Brzeźna Nowego postanowiła m. in. zorganizować sekcję bokserską, pływacką i szachową oraz żeńską sekcję siatkówki, zdobyć do października br. 8 odznak SPO ponad plan, wybudować boisko do piłki nożnej i koszykówki oraz tor przeszkód, zorganizować przedsta-

Atrakcyjne pokazy w dniu otwarcia szybowcowych mistrzostw Polski

W dniach od 14 do 28 czerwca br. w Strzyżewicach pod Lesznem, na lotnisku Szkoły Szybowcowej poznańskiego Zarządu Wojewódzkiego LPZ, odbędą się Szybowcowe Mistrzostwa Polski.

W zawodach wezmą udział najlepsi piloci szybowcowi wszystkich Aeroklubów LPZ w Polsce.

Województwo poznańskie reprezentować będzie 24-letni Roman Zydorczak i Antoni Smigiel, członkowie ZMP z Aeroklubu LPZ w Ostrowie Wlkp., którzy posiadają po 2 diamenty do złotej odznaki szybowcowej, oraz Ludwik Misiek, także posiadający dwóch diamentów do złotej odznaki szybowcowej, z których jeden uzyskał w maju br. za osiągnięcie wspaniałego wyniku w locie wysokościowym na 6300 m w chmurze burzowej. W mistrzostwach weźmie także udział 18-letni ZMP-owiec, najmłodszy uczestnik szesiorocznych zawodów szybowcowych, Rajmund Jakub.

Wszyscy reprezentanci naszego województwa podjęli zobowiązanie zdobyć trzy złote diamenty do złotej odznaki szybowcowej.

Szybownictwo polskie zajmuje jedno z czołowych miejsc w świecie, toteż należy się spodziewać, że na mistrzostwach mogą paść rekordy światowe.

W dniu otwarcia zawodów odbędą się na lotnisku w Strzyżewicach pokazy lotni-

cze, w których zobaczymy grupowy skok spadochronowy z pięciu samolotów, pokaz lotu szybowców i akrobacji szybowcowej, wysięg szybowca z samolotem, pokaz ratownictwa samolotem sanitarnym i inne. (AZ)

Z notatnika korespondenta

W mistrzostwach lekkoatletycznych Unii — okręgu poznańskiego uzyskano następujące wyniki w konkurencjach męskich: skok w dal — Bartkowiak 5,81 m, 200 m Kenitz 25,1 sek., trójskok — Przychoński 12,91, 400 m Nowaczek — 57,2, skok wzwyż — Rybaczek 1,55 m, 800 m — Matysiak 2,10 min.

Około 300 zawodników uczestniczyło w pierwszej spartakiadzie, zorganizowanej przez poznańskiego Włóknarza. Pierwsze miejsce zdobyło koło przy Poznańskich Zakładach Obuwia, uzyskując 68 pkt. przed kołem przy Zakładach Przem. Odzieżowego im. Komuny Paryskiej 56 pkt. i kołem WSSS — 19 pkt.

W turnieju szczyploniaka szkół podstawowych Poznań uczestniczyło 8 zespołów. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Szkoły nr 34, bijąc w finale drużynę Szkoły nr 26 4:1, a poprzednio Szkoły nr 11 5:2 i Szkoły nr 8 — 2:0.

II-ligowa drużyna piłkarska leżńskiego Kolejarza pokonała swego imiennika w Wolsztynie 7:0. U pokonanych słabo grał atak.

Mecz Prasa—Artyści rozegrany w Zielonej Górze na zakończenie Dni Oświaty, Książki i Prasy, zakończył się zwycięstwem Prasy 3:2.

W korespondencyjnych zawodach lekkoatletycznych w Szamotułach, zorganizowanych przez PKKF wzięło udział 77 zawodników i 22 zawodniczki z powiatu. Brak było reprezentantów Pniew. Najlepszym zawodnikiem okazał się Plechowiak z szamotulskiego Żyrywa, zwycięzca 100 m w czasie 11,9, 1000 m w 3,02 min. i skoku w dal 5,64. (x)

LISTY i ODPOWIEDZI

Lada dzień po niedzieli...

Świąteczna gromadka w Lubrzu, gmina Krzykosy w powiecie średzkim, zamieniona została na mały „Samopomoc Chłopski”. Meble świąteczne — stoły i krzesła wystawiono na korytarz, gdzie niszczą je, a nowożytny magazyn przeznaczony na przechowywanie... malkulatury.

Stan taki istnieć już od przeszło miesiąca, a wszelkie interwencje GS skutkuje niezmienną formułą: „po niedzieli święticia będzie opróżniona — zebrać na razie odbywające w biurze”.

Świąteczna ma jednak stłużyć nie tylko zebrań, a poza tym — obietnice GS-u sprawdzają się jak przysłowiowy termin „lada dzień po niedzieli”.

Prosimy o interwencję. J.G.

Wyrażamy nadzieję, że po tym przypomnieniu zarząd GS poważnie potraktuje sprawę zwrotu zajętego lokalu. (1108)

Odpowiadamy Czytelnikom

Cz. Parczyński, Poznań. — Jak nas informują Poznańskie Zakł. Papy w Czerwonaku należą Panu premię w kwocie 141 przesłano przekazem pocztowym. (805)

J. Kowalkowski, Poznań. Według informacji uzyskanych w dyrekcji MHD — sklepy z artykułami sportowymi zaopatrzone są obecnie w tyki wędkarskie. (991)

Skrzydłowska, Poznań. Spółdzielnia Pracy „Świt” zwróciła Panu równowartość zgubionego w czasie prania „Jaśka”. Jednocześnie zawiadomiono nas, że ekspedientka otrzymała pouczenie, by udzielała klientom prawdziwych informacji. (992)

Józef Dalec, Szemborowo. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej we Wrześni zapowiedziało nas, że w miarę posiadania drewna uwzględni Pana zapotrzebowanie. (853)

Obwieszczenia

Obornickie Zakłady Ceramiki Budowlanej w Murowanym Gościnie zawiadamiają, że od dnia 1 VI 1953 r. znajdują się w likwidacji. Wszelkie sprawy byłyby O. Z. C. B. przejmują Poznańskie Zakłady Ceramiki Budowlanej, Poznań, ul. Jackowskiego 42a. K1143

Pracownicy poszukiwani

Kierownika zakładu szewskiego - usługowego poszukujemy. Zgłoszenia: Spółdzielnia Inwalidów Głuchoniemych „Jedność” w Poznaniu, ul. Samuela Engla 9. K1120

Inżynierów i techników drogowych na stanowiska kierowników robót oraz majstrów drogowych zatrudni zaraz Zjednoczenie Robót Inżynierskich Budownictwa Miejskiego w Poznaniu, ul. Świętosławskiego 12. K1147

8 piekarzy na stanowiska kierowników piekarni, kontrolerów technicznych i brakarzy zatrudni Powszechna Spółdz. Spoż. w Gorzowie Wlkp. Podania wraz z życiorysem należy składać w Sekcji Personalnej przy ul. Obotryckiej nr 6/7, pokój nr 18, do dnia 15 czerwca br. K1141

Starszych kolegowych zatrudnimy w Powiatowym Zarządzie Weterynarii w Nowym Tomysku i Turku. Oferty z życiorysami do Wojewódzkiego Zarządu Weterynarii w Poznaniu, Grunwaldzka 250. 7789g

Majstrów studniarskich z własnym sprzętem do wykonywania studzien wierconych, przyjmie na zasadach umowy zbiorowej Wojewódzki Zarząd Wodno - Melioracyjny, Poznań, ul. Towarowa 53 — IV piętro. K1140

Kierownika Oddziału Księgowości Wytwórczej (koszty własne), dobrze obeznanego z R. P. K. 1953 r. oraz kierownika zaopatrzenia Eksploatacji zatrudnią natychmiast Gorzowskie Zakłady Włókien Sztucznych w Gorzowie Wlkp., al. Fr. Walczaka nr 25. Zgłoszenia osobiste lub pisemne (z życiorysem) przyjmują Dział Personalny. Mieszkanie zapewnione. Uposażenie według umowy. K1110

Wolne posady

Marszantce oddam prace zlecone (kapelusze damskie i berety). Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7781g.

Gospoście do samodzielnego prowadzenia domu (2 dzieci) na korzystnych warunkach przyjmie zaraz, Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7808g.

Tkaczka względnie szpularza przyjmie — na wyjazd. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7817g.

Pomoc domowa potrzebna. — Zgłoszenia: Poste-restante — poczta Gąsawa pow. Żnin dia 7985gp.

Szuka posady

Przepraszanie na maszynę przyjmie w dom. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7751g.

Nauka

Tańdew szybko przystępnie ucze. Poznań Mickiewicza 27 m. 7. 7517g

Sprzedaże

Parcelę w Puszczykowie 24,000 zł. na Dębca 35,000 zł. wille przy Matejki 105,000 zł. sprzedam. Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 7540g

Wózek - auto na łożyskach w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Drużbackiej 8 m. 1. 7728g

Wózek - auto sprzedam. Poznań, al. Hetmańska 24 m. 6 (proszę pukać). 7729g

Wózek - auto (niebieski) mało używany sprzedam. Poznań, Kniewskiego 16a m. 20. 7730g

Samochód osobowy Opel P 4 kabriolet, w dobrym stanie sprzedam. Poznań, ul. Szamarszewska 12 m. 5. 7733g

Wózek luksusowy z dziełkami sprzedam. Poznań - Dębica Jodłowa 36 m. 1. 7738g

Maszynę do podnoszenia o-czek, kaloryfery gazowe 8-żebrowe sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 60 sklep. 7739g

Spacerówkę na łożyskach sprzedam. Poznań, Siemiradzkiego 8 m. 17. 7742g

Traktor Deutz 11 KM na chodzie sprzedam. Józef Rogacki, Modliszewo, p-ta Zdzisławowa, pow. Gniezno. 7744g

Pow. męski sprzedam. Poznań, Engla 30 m. 7. 7745g

Planino „Herzog” jak nowe (płynny ton) sprzedam. Poznań, Szkolna 17 m. 12 od godz. 18-20. 7746g

Wille pełnokomfortowa na Solaczu, kamienica przy placu Wolności, parcela willa na Ostrogu oraz 1 m² pola Kreszelski. Poznań, Świerczewskiego 11 m. 6. 7746g

Pokój stolarski kompletny lub częściowy sprzedam. Poznań, Kolejowa 5a m. 21. 7748g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Różana 15 m. 24. 7750g

OGŁOSZENIA DROBNE

Domek z ogrodem w Biełdziejowie, gmina Żerków powiat Jarocin, sprzedam. Bliższe informacje: Warkoczek, Biełdziejów nr 100. 7759g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Poznańska 20 m. 10. 7763g

Łodówkę elektryczną sprzedam. Poznań, Marchewskiego 21 m. 7. 7765g

Motor „Conz”. 220/380 na prąd zmienny — 1,25 KM. mało używany sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 54 m. 8. 7766g

Maszynę do szycia, obuwie damskie, męskie, tanio sprzedam. Poznań, Poznańska 24 m. 4. 7767g

Biała sylweta, kuchnia sprzedam. Poznań, 23 Lutego 7 m. 3. 7773g

Brylant (Blaubeis) 1 karat oraz złoty, markowy zegarek męski, na rękę sprzedam. — Oferty: Biuro Ogłoszeń — Świerczewskiego 3, dia 7772g.

Rower męski (średni) sprzedam. Poznań, Fredry 6 m. 8. 7774g

Maszynę „Singer” męską (okazyjnie czółenki) sprzedam. Poznań, Mostowa 5a m. 19. 7777g

Sprzedam tanio sylwetki (komplet lub pojedynczo) — Poznań, Koszka 15 m. 2. 7782g

Wózek - auto, elegancki — sprzedam. Poznań, Długosza 6 m. 1. 7783g

Wózek - auto, na łożyskach sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 321 m. 5. 7785g

Kury leghorny jednoroczne sprzedam. Poznań, Szczytnickiej 7a m. 2. 7787g

Akwarium sprzedam. Poznań, Garnarska 1 m. 5. 7790g

Planino włoskie, radio „Aga” uniwersalne, maszynę do szycia sprzedam. Poznań, ulica Szamarszewska 23 m. 2. 7794g

100 m siatki parkanowej, 40 słupków sprzedam. Poznań — Górczyn, ul. Knapowskiego 30 m. 8. 7796g

Sprzedam maszynę do podnoszenia oczek. Poznań, Młyńska 3 m. 6. 7797g

Zegarek złoty, męski, markowy na rękę sprzedam. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń — Świerczewskiego 3, nr 7800g.

Rower męski — sportowy sprzedam. Poznań, Garbary 35 m. 22. 7799g

Główną nową maszynę do szycia „Singer”, krawieckiej sprzedam. Poznań, pl. Bernardyński 4 m. 10. 7801g

Spacerówkę chromową sprzedam. Poznań, ul. Chłapowskiego 8 m. 6. 7802g

Kamienie handlowe przy placu Wolności sprzedam. — Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 7803g

Rower damski w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 27 m. 16. 7809g

Akordeon 32-basowy sprzedam. Poznań, Koszalskiego 10 m. 42. 7810g

Suknie ślubne z trenem, ubranie czarne, zegarek złoty damski, aparat fotograficzny „Kodak” okazjnie sprzedam. Poznań, Mazowiecka 37 m. 1. 7919p

Wózek - auto sprzedam (350 zł). Poznań, Pogodna 46 m. 1. 7965p

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Popłidskich 11 m. 5. 7964p

Kupna

Rowerki trzykołowe, na kulki, kółka, kółka, kupię. Poznań, Gwardii Ludowej 31a m. 4. 7778g

Domek lub część w Śródmieściu lub na przedmieściu kupię. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7784g.

Gabinet męski w dobrym stanie okazjnie kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7807g.

Motocykl SHL lub inny, 100 ccm, nowy lub dobry, używany, kupię. Zgłoszenia: poczta Ludomy. 7918p

Łódź do motoru lub na wiosła kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7811g.

Silnik przyczepny do łodzi od 250 do 350 ccm kupię. Pyżalski Poznań, Saperska 23. 7816g

Parcelę do 1,000 m² lub o-rodki kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7823g.

Calcium lacticum — Tabletki

przy krzywicy uzupełniają brak wapnia w organizmie, zwłaszcza pod wpływem działania promieni słonecznych. DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH M. H. D. K1076

Zamiana

3 pokoje z kuchnią łazienką, łazienką, (Długosza) zamienię na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, prywatne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7846g.

2 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielną, na perły, w wili, przy stacji 20 minut od tramwaju, zamienię na pokój z kuchnią, samodzielną, chętnie śródmieście. Jezyce Zazars, Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7753g.

Dwa mieszkania po pokoju z kuchnią, zamienię na jedno, 2-3-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7755g.

Pokój z 2 pokojami, centrum, 1 piętro, zamienię na podobne z kuchnią lub bez — chętnie samodzielną. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7758g.

Samodzielną dwa pokoje z kuchnią wygodami zamienię na pokój z kuchnią, wygodami na Łazurze, Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7761g.

Duży, frontowy pokój na Wildzie, zamienię na równorzędny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7779g.

2 pokoje z kuchnią, ogródkiem, na Dębca, zamienię na podobne bez ogródka. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7793g.

Pokój z kuchnią, w wili na Solaczu, zamienię na większe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7798g.

2 pokoje z kuchnią, łazienką, zamienię na 3 pokoje z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7818g.

Samodzielną mieszkanie: bardzo duży pokój z kuchnią, łazienką centralne ogrzewanie, w centrum Stalagrodu, zamienię na podobne lub większe mieszkanie w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, Grobla 17a m. 20. 7792g

Wolne lokale

2-3 pokoje z kuchnią, łazienką, oddam do wykończenia. Poznań — Starołęka. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7812g.

Dwóch samotnych panów na wspólny pokój przyjmie. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7776g.

Szuka lokalu

Pokoju sublokatorskiego, najchętniej na Łazurze poszukuję. Zgłoszenia pisemne: Nawrocki, Poznań, Kasprzaka 21 m. 5. 7558g

Matekństwo bezdzietne poszukują pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7743g.

Dwie spokojne, pracujące poszukują pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7749g.

Pokoju z kuchnią do wyremontowania, w śródmieściu, spiesznie poszukuję. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7752g.

Zguby

Zgubiono legitymację służbową nr 44/52, wydaną przez IWŚIS. Jelenia Góra, wystawioną na nazwisko Helena Polasik. 7757g

Zgubiono książeczkę żeglarską nr 1504 na nazwisko Czesław Kotlarek. 7786g

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez PMRN w Środzie Śląskiej na nazwisko Jan Kierpacz, pokwitowanie ankiety wydane przez PMRN Sobótka na nazwisko Maria Kierpacz. 7828p

Zgubiono legitymację emerytalną na nazwisko Maria Wójtkowiak, Poznań, Rokossowskiego 27 m. 44. 7775g

Zgubiono legitymację szkolną nr 76 na nazwisko Czesław Ostrowski. 7610p

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Cecylia Karczyńska, Niechód. 7917p

Różne

Dziwczynkę do 2 lat zaopieczymy. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 7780g.

Szyje bluzki, sukienki, koszuli. Naprawa bielizny (nowe kolnierzyki do koszuli). Przeróbki trykotów na kapeluszy. Naprawy krawieckie garderoby — artystyczne cerowanie poleca: Firma „Renova”. Poznań, ul. Mateckiego 34 — Łazur. 7813g

Leśniczka-Uzdrowska Senot — pokój blisko morza, wina, Zydler, Sopot, Grunwaldzka 68. 7718g

2 pokój na letnisku poszukuję (Las, woda). w mieszkaniu lipcy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7754g.



Dnia 3 czerwca 1953 r. zakończyła swój żywot nasza najdroższa matka, babcia, prababcia teściowa i ciocia. Sp. z Tułińskich

Jadwiga Pogorzelska przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W ciężkim smutku pogrzebi dzieci i rodzina. 7891g

Poznań, Ogrodowa 6/8. 7792g

Dzień POZNANIA

W dniach od 9-11 bm. trwać będą w szkołach podstawowych w Poznaniu egzaminy dla uczniów kończących klasy siódme. Egzamin obejmujący następujące przedmioty: język polski, matematykę (egzamin pisemny i ustny), oraz naukę o Konstytucji i geografii (egzamin ustny).

Wypożyczalnia strojów regionalnych przy Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego dysponowała do niedawna niewielką ilością strojów. Obecnie trwają przygotowania do uruchomienia wypożyczalni o bogatym wyborze strojów regionalnych.

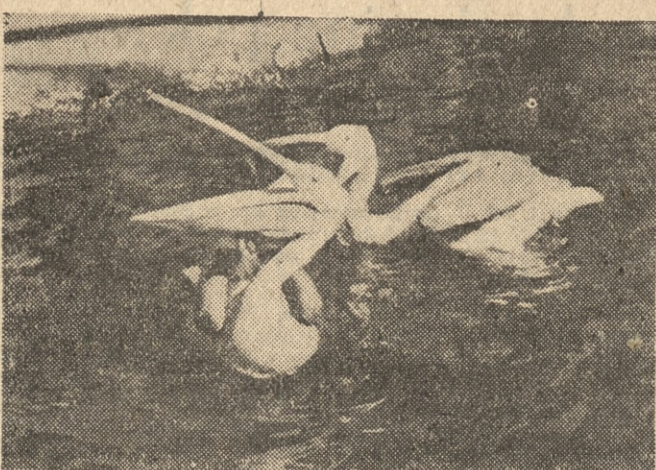
Państwowe Liceum Instruktorów Świeciców i Teatrnych jest szkołą artystyczną, mającą za zadanie kształcenie instruktorów i pracowników kulturalnych dla potrzeb świetlic oraz teatrów ochotniczych. Przy szkole zorganizowano poradnię, która informuje o programie szkoły. Poradnia czynna jest w każdą środę w godzinach od 16.30-18 przy ul. Garbary 24. Podania o przyjęcie do szkoły powinny być złożone przed 20 bm.

W cukiernictwie wprowadza się jednolitą recepturę, która przewiduje ponad 40 gatunków ciastek. Wszystkie ciastka (niektóre z nich będą większe od poprzednio wypiekanych) sprzedaje się po cenie 2,20 zł. Zastosowanie nowej receptury pozwoli m. in. na obniżenie ceny herbatników - mieszanki do 37,50 zł za kg.

Miejski Handel Mięsem wprowadził zmiany w godzinach sprzedaży w swoich sklepach. Wszystkie sklepy MHM czynne są obecnie w soboty i dni przedświąteczne w godz. od 7 do 19 bez przerwy obiadowej. Nieczynne dotychczas w poniedziałki sklepy mięsne będą obecnie sprzedawały w te dni podroby oraz wyroby podrobowe i konserwy. Bez przerwy obiadowej otwarty jest codziennie sklep gastronomiczny MHM, przy ul. 27 Grudnia.

Aby jak najbardziej rozpropagować zasady racjonalnego pielęgnowania niemowląt, Ministerstwo Zdrowia, Departament Matki i Dziecka organizuje w całym kraju tzw. „szkoły matek”. W Poznaniu szkoły takie powstają przy ul. ul.: Madalińskiego 2, Wyspiańskiego 2 i Filipińskiego 5. Na kursach, które prowadzić będą lekarze i pielęgniarki, matki zapoznają się m. in. ze sposobami zapobiegania dziecięcym chorobom, zwłaszcza zakaźnym.

Studenci wyższych uczelni, poza normalnymi wozami samymi wypoczynkowymi, mają zapewnione również wczasowe leżanki. W okresie letnim ośrodek poznański otrzyma w tym roku 200 miejsc w różnych uzdrowiskach Polski.



Do poznańskiego Ogrodu Zoologicznego w każdą niedzielę i święto przybywają licznie starsi i młodszy miłośnicy zwierząt, a zwłaszcza dzieci, które po zimowej przerwie chcą odwiedzić swych czworonożnych i pierzastych przyjaciół oraz poznać nowych przybyszów. Do tych nowych należy para pięknych pelikanów, które przybyły ostatnio do nas z Czechosłowacji. Czują się one w Poznaniu doskonale. Jak wiadomo z zdjęcia — apetyt dopisuje im w zupełności.

Rosną plony i dochody w spółdzielniach produkcyjnych

Spółdzielnia Produkcyjna w Bartoszewicach pow. Rawicki istnieje od trzech lat. W swych początkach liczyła zaledwie 7 członków, których wkład wynosił 3 krowy i 17 koni. W ciągu pierwszego roku stan bydła rogatego podniósł się do 20 sztuk, każda o wysokiej wydajności mlecznej. Poza tym nabyto buhaję, 12 cieląt oraz 42 prosięta. Fundusze na te cele otrzymała spółdzielnia z kredytów inwestycyjnych Banku Rolnego.

Hodowla inwentarza już w ciągu pierwszego roku istnienia spółdzielni przyniosła po ważne dochody. Toteż korzyści z całorocznego doświadczenia, w planach na rok 1952 położono szczególny nacisk na hodowlę inwentarza. Spółdzielcy w dalszym ciągu powiększali stan pogłowia tak, że przy końcu drugiego roku spółdzielnia osiągnęła 45 sztuk bydła i 101 sztuk świń.

Na początku bież. roku liczba członków osiągnęła 37, w tym 17 z pełnym wkładem ziemi. Obecnie spółdzielnia gospodaruje na 174 hektarach ziemi, z czego tylko 2 hektary przy padają na nieużytki. Łąki i pastwiska obejmują obszar 11 hektarów.

Spółdzielcy nie zaniedbują również uprawy polowej. Praca zespołowa dzięki stosowaniu maszyn, przyniosła poważny wzrost wydajności pól. Jeszcze w roku 1951 z hektara otrzymywano 15 kwintali żyta, 18 kwintali jęczmienia, 15 — owsa. Następny rok wykazał wzrost

plonów żyta o 2 kwintale, jęczmienia o 2 kwintale, owsa zaś o 10 kwintali. Pod tym względem spółdzielnia bartoszeńska wiele zawdzięcza nie tylko rzetelnej, pełnej zapali i wydajnej pracy swoich członków, lecz także pomocy, jakiej udzielał jej Państwowy Ośrodek Maszynowy w Sarnowie.

Dostarczał on we właściwym czasie należące i starannie utrzymane traktory i maszyny, służy fachową poradą przy opracowaniu planów gospodarczych i stosowaniu nowoczesnych metod uprawy ziemi. I tutaj na szczególne uznanie zasługuje agronom rejonowy. Dzięki jego fachowemu wskazówkom zwiększa się wydajność pól, pomyślnie rozwija się hodowla inwentarza, wzrasta z roku na rok dobrobyt spółdzielców.

Spółdzielnia ma też i swoich przodowników pracy. Do takich należy Antoni Rolnik — grupowy spółdzielni oraz oborowy — Piotr Tatarek.

A jednak są nieliczni na szczęście spółdzielcy, którzy nie rozumieją jeszcze swych obowiązków. Do nich zaliczyć trzeba: Antoniego Morawskiego i Walentego Jarusa. Widocznie sądzą oni, że bez wysiłku ze swej strony będą mogli korzystać z tego, co inni wypracują. Morawski obecnie w wypadkach, gdy zająć wymagają wiekszych trudów, w ogóle nie pokazuje się na polu. Jeszcze „lepiej” urządził się ob. Jarus, bowiem ani on sam, ani nikt z członków jego rodziny nie zjawia się przy pracy.

Dużymi sukcesami również pochwycić się może Spółdzielnia Produkcyjna w Nowym Świecie, w powiecie krotoszyńskim. Z każdym

Więcej zainteresowania pracą kulturalno-oświatową w zakładach produkcyjnych

Powiatowy Dom Kultury w Ostrowie Wlkp. rozwinął szeroką pracę polityczną, której nieprzerwanie towarzyszy działalność artystyczna. W lokalach PDK panuje ożywiony ruch, ćwiczą zespoły muzyczne, taneczne, chóralskie, teatralne i recytatorskie.

Najżywością jest zespół teatralny pod kierownictwem Mariana Grześczyka i Leona Kwiatkowskiego. W eliminacjach powiatowych zespół ten ze sztuką „Powracająca fala” — Prusa uzyskał I miejsce i został zakwalifikowany do eliminacji wojewódzkich. Dobrze pracują brygady artystyczne PDK. Ostatnio urządziły one 6 koncertów rozrywkowych dla przodowników i racjonalizatorów pracy oraz dla społeczeństwa powiatu ostrowskiego.

W programach koncertu szeroko popularyzowano osiągnięcia zakładów pracy, nowe metody pracy i ulepszenia.

Pod opieką Powiatowego Domu Kultury powstają nowe zespoły artystyczne i czytelnicze, rośnie ich poziom. Najlepszym wyrazem dorobku kulturalnego Ostrowa były eliminacje artystyczne, w których wzięło udział 37 zespołów.

Wyróżniły się następujące zespoły: chór męski „Echo” pod dyrekcją Kowalskiego, orkiestra ZNTK, chór mieszany „kwartet i tercet”, zespół taneczny węża PKP i dziecięcy zespół świetlicy międzyшкоlniej.

Do eliminacji nie stanęły jednak wszystkie zespoły, m. in. zabrakło zespołów z Fabryki Sklepek, Wyrobów Metalowych i Zakładów Piwowarskich - Słodowniczych. A przecież przy zakładach tych są dobrze wyposażone świetlice, zespoły mają także dobre warunki rozwoju kulturalnego, jednak dyrekcje i rady zakładów tych zakładów nie doceniają najwidoczniej znaczenia pracy kulturalno-oświatowej. Spodziewać się należy, że świetlice pracujące dotąd opieszale, w najbliższym czasie rozwiną swoją działalność. (Hof)

50 złotych

Jak myślicie, dlaczego członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Rostarzewie są niezadowoleni i zgorzkniali?

Może nie udaje się im opłacać klęski ognia? Nie, przeciwnie. Ostatnio na przykład ocalili zabytkowy ratusz w Rostarzewie, który zapalił się od pioruna.

Może nie wypadli na gminnych zawodach strażackich? Też nie. Co roku zdobywają na nich jedno z czołowych miejsc.

Może brak im nowoczesnego sprzętu przeciwpożarowego? Wcale nie. Mają do dyspozycji samochód strażacki i to zupełnie dobry wóz.

Skąd więc to niezadowolenie w szeregach rostarzewskiej OSP?

Bo samochód stoi nieczynny z uwagi na konieczność dokonania w nim remontu, którego koszt wyniósłby 50 złotych. Stoi nieczynny od półtora roku!

Ta nieprawdopodobnie brzmiąca wiadomość jest najzupełniej prawdziwa. Komendant OSP w Rostarzewie czeka na pomoc komendanta powiatowego OSP, a komendant powiatowy OSP czeka na inicjatywę komendanta rostarzewskiego.

A chodzi o kwotę 50 zł, słownie złotych pięćdziesiąt.

Miejscowego korespondenta wiejskiego prosimy o informacje, jak będzie rozstrzygnięta ta sprawa w dalszym przebiegu. Być może, OSP urządzi „majówkę”, przeznaczając dochód na remont wozu. A może mieszkańcy Rostarzewa, którym uratowano ratusz, znajdą przecież wśród swymi siłami potrzebny fundusz w wysokości — powtarzamy — złotych pięćdziesięciu. (la)

KRONIKA CZERWIEC

PIĄTEK
Bonifacego
Walerii
Słońce w.: 3.33
zach.: 20.09
Księżyc w.: 0.18
zach.: 12.38

Nocą chmurno lub pochmurno i przejściowe deszcze. Dniem zachmurzenie o charakterze zmiennym ze skłonnością do burz. Przejściowe rozpozogodzenia. Temperatura maksymalna około plus 17 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane, chwilami silniejsze o kierunkach zmian nych, przeważnie południowo zachodnich.

Z Wielkopolski

Związek Zaw. Nauczycielstwa Polskiego w Wągrowcu urządził w Skokach przykadową szkolną naradę produkcyjną, w której wzięli udział członkowie międzyшкоlnych organizacji związkowych, komitety rodzicielskie ze szkół w Skokach, Lechlinie i Łosincu, przewodniczący Prezydium MRN i GRN w Skokach oraz członkowie Komisji Oświaty i Kultury przy Prezydium MRN.

W ostrowskim PDT trwają targi letnie pod nazwą „Rozpoczynamy sezon letni”.

Zespół sceniczny przy Państwowym Liceum Żeńskim wystawił w „Dniach Oświaty, Książki i Prasy” sztukę H. Januszeujskiej pt. „Nawojka” (midz)

Z inicjatywy Wydziału Oświaty PRN w Wągrowcu odbyła się tam narada kierowników szkół. Do dobrze pracujących komitetów rodzicielskich należą komitety rodzicielskie w gminie Skoki, które zaopatrują szkoły w Lechlinie i Bliżycach w pomoce do nauki fizyki. Komitety rodzicielskie w Rejowcu, Łosincu, Kakulinie i Pawłowie Skockim przyczyniły się wydatnie do opłotowania szkół.

W wyniku narady podjęto międzygminne współzawodnictwo w przygotowaniach do nowego roku szkolnego.

W odpowiedzi na apel Centralnej Rady Związków Zawodowych, zaręba Zarządu Budowlanego 10 w Kaliszu podjęła długofalowe zobowiązania, które przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie.

Robotnicy postanowili utrzymać w należytym porządku oraz czystości plac budowy, utrzymywać w stanie pełnej sprawności drogi do transportu taczekowego, ogrodzić i zabezpieczyć dotychczasowe wapienne, raz w tygodniu przeprowadzać gruntowne porządki wewnątrz biur oraz wybielić jadalnię, kuchnię i szatnię. (t)

„Gruby i cienki” w Ostrowie

Teatr Miniaturowy wystawi w niedzielę 7 i poniedziałek 8 bm. w dolnej sali Powiatowego Domu Kultury w Ostrowie humoreskę świetnego pisarza rosyjskiego Czechowa pt. „Gruby i cienki”. Wykonawcą będzie zespół „Arto-su”. Przedsprzedaż biletów w „Orbisie”. (Hof)

Pogłębiajmy wiedzę rolniczą

Zwalczamy choroby wirusowe ziemniaków

Z chwila gdy poznano szkodliwe działanie chorób wirusowych próbowano walczyć z nimi przy pomocy różnych zabiegów. Starano się np. wytworzyć ziemniakom możliwie jak najlepsze warunki środowiskowe. Nie dało to jednak spodziewanych wyników. Następnie usiłowano znaleźć rozwiązania na drodze doboru odmian ziemniaków. Dalo to częściowo dobre wyniki. Drugą hodowlę otrzymano szereg odmian ziemniaków odpornych na poszczególne choroby wirusowe. Nie udało się jednak do tej pory otrzymać odmiany, która by była odporna na wszystkie choroby wirusowe. W naszych warunkach nie ma to większego znaczenia praktycznego, gdyż wszystkie nasze odmiany są mniej lub więcej podatne na choroby wirusowe (do mniej podatnych należą np. takie odmiany jak Dar, Pionier, Parnassia, Bern).

Dalszą próbą był dobór stref klimatycznych. Okazało się, że Pomorze i okolice podgórskie stanowią rejon, w których choroby wirusowe rozprzestrzeniają się wolniej, co tłumaczy się mniej liczny występowaniem mszyc na tych terenach.

Wiele obiecywano sobie po zastosowaniu tzw. selekcji pozytywnej. Polegała ona na tym, że w okresie rozwoju ziemniaków zapalikowywano piękne, zdrowe krzaki, które następnie wykopywano oddzielnie a uzyskany z nich materiał używano do sadzenia w roku przyszłym. Niestety metoda ta zawiodła. Zapalikowane krzaki ulegały później porażeniu a uzyskane z nich kłęby

nie mogły stanowić już dobrego i zdrowego materiału sadzeniowego.

Wreszcie zastosowano tzw. selekcję negatywną, dającą obecnie względnie dobre rezultaty. Zadaniem jej jest odwierusowywanie plantacji ziemniaczanych przeznaczonych na produkcję sadzonek. Polega ona na tym, że pole takie przegląda się 2-3 razy w okresie wegetacji i wykopuje krzaki chore, usuwając je poza obręb pola.

A oto kilka szczegółów: Zabieg ten należy stosować na plantacjach z najcenniejszą odmianą ziemniaków o niezbyt silnym zawirusowaniu. Ważną rzeczą jest termin przeprowadzenia selekcji. Pierwszą z nich wykonujemy zwykle wtedy, gdy ziemniaki wyrosną na tyle, że możemy choroby wirusowe rozpoznać — a więc około końca czerwca, drugą pod koniec lipca. Jeżeli wykonujemy 3 selekcje, wtedy termin pierwszej wypadnie około 20 czerwca (w warunkach Wielkopolski), drugie — około połowy lipca. Ostatnia wypadnie w pierwszej połowie sierpnia. Selekcję prowadzi przeszkolony selekcionista (PGR-y i spółdzielnie produkcyjne), który, zanim przystąpi do pracy, winien dobrze zapoznać się ze stanem plantacji.

Jeżeli zawirusowanie przekracza 20 proc. (to znaczy gdy ponad 20 proc. krzaków wykazuje choroby wirusowe a zwłaszcza ostrych ich form) na polu takim selekcji się nie przeprowadza. Jeżeli natomiast zawirusowanie jest mniejsze, wówczas selekcionista z 2 ludźmi przystępuje do przeglądu pola. Zabiera 4 redliny (2 ludzi po 2 redliny) i przechodzi systematycznie całe pole, wskazując krzaki do wykopywania i wyrzucenia. Są to krzaki chore wirusowo, krzaki wirusowo podejrzanym i krzaki opanowane przez choroby wirusowe („czarna nóżka”, zgorzel lodygowa, rikozjonioza). Wykopane krzaki wraz z kłębami należy wynieść poza pole i najlepiej zakompostować. Podobnie postępujemy przy drugim i ewentualnie trzecim przeglądzie pola.

Selekcję trzeba wykonać skrupulatnie i wyrzucić wszystkie krzaki, które zdradzają objawy chorobowe. Selekcja przeprowadzona wadliwie (co niestety często obserwuje się w praktyce) nie daje żadnych rezultatów.

Pola selekcyjne należy utrzymywać w starannej czystości, ziemniaki zbierać przy suchej pogodzie i starannie przechować. Materiał sadzeniowy z takich pól, jakkolwiek niezupełnie wolny od chorób wirusowych, zabezpiecza gospodarstwo względnie wysokie plony.

Pola selekcyjne powinny prowadzić wszystkie gospodarstwa a zwłaszcza PGR-y i spółdzielnie produkcyjne, by w ten sposób podnieść produkcję ziemniaków, odgrywających ważną rolę w naszej gospodarce narodowej. Mgr inż. Wł. Błaszczak

Teatry

OPERA — g. 19 „Don Pasquale”
POLSKI — g. 19 „Sprawa rodzinna”
NOWY — g. 19 „W małym domku”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pani Duńska na rozdwoju”
MŁODEGO WIDZA — g. 16.30 „Wawrzyniowy sad”
PAŃSTWOWY TEATR W GNIEŹNIE: Gniezno — g. 16 „Komedia omyłek” (dla młodzieży szkół podstawowych)
Kina
APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Obrońca życia” (weg.)
BAŁTYK — g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „My urwisy” (franc.)
MUZA — g. 14, 16,

CO * GDZIE * KIEDY

18.15 i 20.30 „Żołnierz zwycięstwa”, II ser.
RIALTO — g. 13.30, 15 i 16.30 „Opowieść o złym wietrze”, godz. 18 i 20 „Zwycięski powrót” (radz.)
WARTA — nieczynne
LETNIE — g. 15, 17 i 19 „Pierwszy start” (polski)
PIAST — g. 20 „Niezapomniany r. 1919” (pomn.)
METALOWIEC — g. 17 i 19.30 „Alarm” (bulg.) od lat 14
PUSZCZYKOWO — g. 20 „Wyścig pokoju”
Radio
Program II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04,

Audycje inne:

11.35 — głos maja
kobiety, 12.45 — dla wsi, 14.10, 14.30 — szkolna, 15.10 „Kamienne rzeźby”, op., 15.30 — dla dzieci, 16 — Wszechnica Radia diowa kurs I, 17.05 Radiowy Klub Racjonalizatorów, 18.30 oświatowa, 18.55 (P) dla młodzieży, 19.05 (P) — „Byłem w Związku Radzieckim”, 19.20 — Radiowy poradnik językowy, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — „Blokada”, odc. 22, pow.
Sport: 21.26 — wiadomości sportowe

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr tel nr 62-70, 64-75.
DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań
K-4-10206